II Księga Kronik

Rozdział 2

**1**. Zatem Salomon rozkazał, by budować dom Imieniu WIEKUISTEGO, a dla siebie pałac królewski. **2**. Salomon odliczył siedemdziesiąt tysięcy mężów – tragarzy i osiemdziesiąt tysięcy mężów, którzy kopalina górze, i do nich trzy tysiące sześciuset nadzorców. **3**. Salomon posłał też do Churama, króla Coru, mówiąc: Kiedy mój ojciec Dawid budował sobie dom do mieszkania, produkowałeś mu cedry. **4**. Oto ja będę budował dom Imieniu WIEKUISTEGO, mego Boga, aby mu go poświęcić; bym kadził przed Nim wonnymi rzeczami, w celu ustawicznego wystawiania chleba, całopalenia porannego, wieczornego, w sabaty, w nowiu miesięcy oraz w uroczyste święta WIEKUISTEGO, naszego Boga co będzie w Israelu przez wieki. **5**. A dom, który mam budować, będzie wielki; bowiem nasz Bóg jest większy od wszystkich bogów. **6**. Kto ma moc opóźnić, abym Mu dom zbudował? Bo niebiosa i niebiosa niebios ogarnąć Go nie mogą! A kim jestem ja, żebym Mu dom budował? Chyba tylko by przed Nim kadzić. **7**. Dlatego teraz poślij mi zręcznego męża, który by kształtował złoto, srebro, miedź, żelazo; purpurę, karmazyn i fiolet; umiał rysować i rzeźbić ze zręcznymi, którzy są przy mnie w Judzie i w Jeruszalaim; tymi, których ustanowił mój ojciec Dawid. **8**. Poślij mi także cedrowego, jodłowego i almugowego drzewa z Libanu; bo ja wiem, że twoi słudzy umieją wyrąbywać drzewo na Libanie; oto moi słudzy będą z twoimi sługami, **9**. aby mi przygotować jak najwięcej drzewa; bo dom, który ja buduję, ma być wielki oraz niezwykły. **10**. A robotnikom, twym sługom, którzy mają wycinać drzewo, dam dwadzieścia tysięcy korcy wymłóconej pszenicy, dwadzieścia tysięcy korcy jęczmienia, dwadzieścia tysięcy wiader wina i dwadzieścia tysięcy baryłek oliwy. **11**. Zatem Churam, król Coru, odpowiedział na piśmie, które posłał do Salomona: WIEKUISTY umiłował Swój lud i ustanowił cię nad nim królem. **12**. I Churam oznajmił: Niech będzie uwielbiony WIEKUISTY, Bóg Israela, który uczynił niebiosa i ziemię, który dał królowi Dawidowi mądrego, zręcznego, rozumnego i roztropnego syna, aby zbudował dom WIEKUISTEMU, a sobie królewski pałac. **13**. Teraz posłałem ci mądrego, roztropnego i zdolnego męża Churama Abi; **14**. syna niewiasty z córek Dana. Jego ojciec był obywatelem Coru, umiejącym wyrabiać ze złota, srebra, miedzi, żelaza, kamienia i drzewa, oraz purpurę, fiolet na subtelnym lnie, czy karmazynowy jedwab; który z twymi biegłymi oraz biegłymi twojego ojca, mojego pana, Dawida, umie wyrzeźbić każdą rzeźbę oraz wymyślić wszelką misterną robotę, którą mu zadadzą. **15**. Tylko niech mój pan przyśle co obiecał swym sługom: Pszenicę, jęczmień, oliwę i wino. **16**. Zaś my nawycinamy drzewa z Libanu, ile go potrzeba, i po morzu, spuścimy na tratwach do Jafo, a ty każesz je zwieźć do Jeruszalaim. **17**. Więc Salomon zliczył wszystkich cudzoziemców, co byli w israelskiej ziemi po owym spisie, w którym ich policzył jego ojciec Dawid, i znalazło się ich sto pięćdziesiąt trzy tysiące sześciuset. **18**. Z nich ustanowił siedemdziesiąt tysięcy tych, co nosili ciężary; osiemdziesiąt tysięcy tych, co wyrąbywali na górze, i trzy tysiące sześciuset przełożonych nad robotami ludu.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012